

Obrona krzyża na sesji Rady Miejskiej w Legnicy



W poniedziałek, 27 października, sesja radnych w Legnicy rozpoczęła się awanturą o... krzyż. Wszystko dlatego, że wiszący od wielu lat symbol religijny zniknął z sali obrad zaraz po jej remoncie. Miał o tym zdecydować Prezydent Maciej Kupaj. To wywołało ogromne emocje wśród radnych Prawa i Sprawiedliwości, a także mieszkańców Legnicy czy Lubina.



Wstęp

W końcu miało być „przejrzystość, uczciwość i profesjonalizm”. Pod takim hasłem szła do wyborów parlamentarnych nowa koalicja: PO, PSL – Trzeciej Drogi i Lewicy i zadziało, przynosząc wyborcze zwycięstwo. Miało być to gwarancją zapewnienia transparentności i ograniczenia wpływów w strategicznych spółkach skarbu państwa polityków pochodzących z regionów, w których te przedsiębiorstwa funkcjonują.

Niespełna dwa miesiące wystarczyły legnickiemu posłowi Robertowi Kropiwnickiemu, wiceministrowi aktywów państwowych, by „zadbać o swoich”. Przyjaciele Kropiwnickiego i członkowie ich rodzin zaczęli obejmować intratne stanowiska w KGHM. Szybko sypnęły się nominacje... Żona prezydenta Legnicy została dyrektorem departamentu komunikacji KGHM, a mama wiceprezenta miasta specjalistą ds. sprzedaży w Hucie Miedzi Legnica.



Od lewej: Robert Kropiwnicki, Karolina Karwicka, Maciej Kupaj i Aleksandra Krzeszewska. Fot. MG/MAP



Karolina Karwicka- prywatnie żona prezydenta Legnicy Macieja Kupaja- została dyrektorem Departamentu Komunikacji w KGHM Polska Miedź S.A.

Tło sporu

Krzyż wisiał w sali obrad od lat 90. XX wieku - decyzje o jego zawieszeniu podjęła wówczas jednogłośnie Rada Miejskiej II kadencji (m.in. radni PiS, jak Adam Wierzbicki, który nadal jest radnym). W sierpniu 2025 r. podczas remontu ratusza z inicjatywy prezydenta Macieja Kupaja (związanego z PO, urzęduje od 2024 r.), który powołał się na konstytucyjną zasadę neutralności światopoglądowej państwa, prezydent zapowiedział, że nie planuje jego powrotu. Wówczas Rafał Rajczakowski i Adam Wierzbicki wezwali mieszkańców do obrony symbolu, argumentując, że krzyż to fundament polskiej kultury i wiary.

Przebieg protestu

W poniedziałek rano protestujący weszli do ratusza z transparentami: "W obronie krzyża", "Krzyż fundament naszej kultury", "Nie ściągnę krzyża z mojej ściany, bo na tym krzyżu wisi mój Jezus Chrystus ukochany" i symbolami religijnymi (krzyże, różańce). Początkowo zachowywali spokój, ale po odrzuceniu wniosku radnego PiS o zmianę porządku obrad (by dać głos protestującym) wybuchła awantura. Mieszkańcy zaczęli wznosić hasła: "Oddajcie krzyż!", "Tu jest Polska!", "Jesteście gorsi od komunistów!", "Komuno wróć!", "Hańba!", a także ironicznie "Wprowadźmy LGBT!" (w kontekście krytyki decyzji prezydenta).



Po odśpiewaniu „Roty” radny Adam Wierzbicki odczytał apel z lat 90. o przywróceniu krzyża i postawił na stole własny krucyfiks, deklarując: "Krzyż zawsze był bliski mojemu sercu. Obrona krzyża jest obowiązkiem każdego katolika. [...] Tak mi dopomóż Bóg".



Po zarządzeniu przerwy, prezydent Kupaj, opuszczając salę, zaatakował fizycznie reportera TV Republika Janusza Życzkowskiego, co nagrano i szeroko komentowano jako naruszenie wolności prasy. Protestujący wołali za radnymi: "Szczury uciekają!".

Radni apelowali o przywrócenie krzyża, powołując się na konstytucję i tradycję

Po siedmiu godzinach obrad radni Legnicy dopuścili do głosu obrońców krzyża. Sprawa usunięcia symbolu z sali posiedzeń Rady Miejskiej ponownie rozgrzała emocje i stała się jednym z najbardziej burzliwych punktów całej sesji. Wystąpienia radnych i zaproszonych gości pokazały, jak głęboko temat dotyka legniczan, zarówno w wymiarze prawnym, jak i symbolicznym.

Radny Rafał Rajczakowski przypomniał, że decyzja o zawieszeniu krzyża w sali obrad została podjęta przed laty przez radnych w duchu wspólnoty i tradycji samorządowej. W jego ocenie, usunięcie symbolu z sali nie ma nic wspólnego z bezstronnością, na którą powołuje się prezydent, lecz jest wyrazem aktywnego wspierania światopoglądu laickiego. Podkreślał, że konstytucyjna „bezstronność światopoglądowa” nie oznacza neutralności ani walki z religią, lecz, jak stwierdził, życzliwe podejście do religijności.

Rajczakowski powoływał się na orzeczenia sądów, w tym Sądu Najwyższego, które uznawały, że obecność symboli religijnych w przestrzeni publicznej nie narusza wolności osób o innych przekonaniach. Jego zdaniem, krzyż nie był prywatną inicjatywą, lecz elementem wspólnej decyzji rady miejskiej.

Usuwanie krzyża, pan prezydent stanął po jednej stronie sporu, wspierając światopogląd laicki. A to właśnie takie działanie narusza zasadę bezstronności. Krzyż został zawieszony decyzją całego organu i tylko rada ma prawo zmienić tę decyzję – mówił, apelując o przywrócenie symbolu na jego historyczne miejsce - podsumował Rafał Rajczakowski.

Z Częstochowy przyjechał z drewnianym krzyżem i apelem o jedność

Po wystąpieniach radnych głos zabrał Jacek Wrona, mieszkaniec Częstochowy, który przyjechał do Legnicy, by osobiście przekazać drewniany krzyż. Jego wystąpienie było jednym z najbardziej emocjonalnych momentów sesji. Mówił o znaczeniu symbolu dla polskiej tożsamości i wspólnoty narodowej, podkreślając, że nie przyjechał nikogo oskarżać, lecz apelować o jedność.

Krzyż to nie tylko znak religijny, ale też symbol naszej cywilizacji i moralnych fundamentów, na których wyrosła Polska. Nie warto się dzielić, bo tylko pod krzyżem, tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem.

Przyjechałem jako zwykły Polak, nie z polecenia żadnej partii. Mam sześcioro dzieci i chcę, żeby dorastały w kraju, który pamięta o swoich wartościach i tradycji. Niech Legnica pamięta o tym, co nas łączy, a nie dzieli – mówił Jacek Wrona.

Jacek Wrona wręczył przewodniczącemu rady krzyż, mówiąc, że ofiarowuje go miastu, a nie władzom. Tomasz Tamioła w odpowiedzi poinformował, że krzyż trafi do kościoła, tam, gdzie jest jego miejsce.

Radna przypomniała o świeckim charakterze państwa, a radni PiS o chrześcijańskich korzeniach Legnicy.

Kolejna część dyskusji ponownie podzieliła radnych. Katarzyna Odrowska zwróciła uwagę, że: *Polska jest państwem świeckim, w którym zarejestrowanych jest 185 kościołów i związków wyznaniowych. Każdy ma swoje symbole i każdy ma do nich prawo. Ale jeśli pozwolimy na jeden symbol w sali obrad, musimy być gotowi na obecność wszystkich. Krzyż ma swoje miejsce w świątyni, a nie w miejscu, w którym podejmujemy decyzje publiczne* – mówiła Katarzyna Odrowska.

Radna podkreśliła, że Legnica jest miastem wielokulturowym i otwartym, a miejsce debaty publicznej powinno pozostać neutralne światopoglądowo. Zwróciła się także do Jacka Wrony, przypominając, że chrześcijańskie wartości nie powinny stać w sprzeczności z poszanowaniem innych.

Nie można mówić o miłości i jednocześnie odrzucać ludzi tylko dlatego, że są inni. Jezus też był uchodźcą, Żydem – dodała.

Na jej słowa zareagował radny Adam Wierzbicki, który stanowczo bronił tradycji i symboli chrześcijańskich: *W Sejmie wisi krzyż, w korytarzach są świece chanukowe i nikt nie uważa tego za problem. Legnica to miasto Piastów, a książkę Henryk II Pobożny oddał życie z krzyżem w ręku. Ten symbol ma wartość historyczną i kulturową, a jego obecność w sali rady nie powinna nikomu przeszkadzać* – przekonywał.

Sprawa krzyża pozostaje nierozstrzygnięta. Prezydent Maciej Kupaj nie zabrał głosu w dyskusji, natomiast część radnych zapowiedziała, że wniosek o jego przywrócenie zostanie ponownie złożony na jednej z kolejnych sesji.

Opracowała:



Danuta Piotrowska

Zdjęcia: Domena publiczna

Źródła: <https://niezalezna.pl/media/niebywaly-skandal-prezydent-legnicy-zaatakowal-podczas-relacji-dziennikarza-tv-republika/555211>
<https://e-legnickie.pl/wiadomosci-z-regionu/legnica/52316-awantura-o-krzyz-na-sesji-rady-miasta-foto>
https://legnica.gosc.pl/doc/9476481.Legnica-Batalia-o-krzyz#goog_rewarded
<https://kresy.pl/wydarzenia/protest-w-legnickim-ratuszu-po-usuniecie-krzyza-z-sali-sesyjnej-video/>
<https://pulslegnicy.pl/legnicka-po-bije-pis-na-glowe-kumoterstwo-i-nepotyzm-na-niespotykana-skale/45737/>
https://lca.pl/pl/11_fakty/755_legnica/116444_po-siedmiu-godzinach-obrad-radni-wysluchali-obroncow-krzyza-sala-znow-wypelnila-sie-emocjami.html

<https://dzienniklegnicki.pl/>